

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Londyńska konferencja rozbrojeniowa

Odbywająca się obecnie konferencja londyńska jest wynikiem doświadczeń do martwego punktu, w jakim znalazła się komisja przygotowawcza do konferencji rozbrojeniowej, działająca pod egidą Ligi Narodów. Doszedłszy do porozumienia co do szeregu punktów, dotyczących ograniczenia zbrojeń lądowych i powietrznych, komisja przygotowawcza prac swoich dokończyć nie mogła, z powodu niemożności osiągnięcia kompromisu w sprawie morskiej. W takiej sytuacji komisja uchwaliła przerwąć swoją działalność do czasu załatwienia tej sprawy. Taka jest geneza konferencji londyńskiej, zaś celem jej jest doprowadzenie do kompromisu morskiego, którego komisja przygotowawcza nie potrafiła osiągnąć, a który jedynie umo-

żliwić może ponowne podjęcie prac tej komisji i zwołanie powszechnej konferencji rozbrojeniowej pod patronatem Ligi Narodów.

Jak wyglądają zasadnicze poglądy programowe wielkich mocarstw w sprawie rozbrojenia morskiego?

Stany Zjednoczone, Anglia i Japonia stoją na stanowisku ograniczenia tonażu flot według poszczególnych kategorii jednostek morskich. Francja i Włochy natomiast są w zasadzie zwolennikami ograniczenia tonażu globalnego. Dwa te stanowiska zasadniczo różne były przyczyną, o którą rozbiła się dotychczasowa konferencja. Francja wysunęła jednak na 3-iej sesji komisji przygotowawczej w 1927 r. tak zwany wniosek kompromisowy Paul Boncoura, polegający

na ograniczeniu tonażu globalnego, przy równoczesnym podziale tego tonażu na 4 kategorie jednostek morskich.

Co się tyczy sprawy ustalenia wysokości tonażu i ilości okrętów, to Stany Zjednoczone i Anglia doszły już między sobą do porozumienia na zasadzie parytetu obu flot. Japonia nie zgadza się na normy, ustalone dla niej w 1922 r. w Waszyngtonie, i żąda podwyższenia stanu swojej floty od 0.6 do 0.7 krążowników, jakie zostaną przyznane najsilniejszemu państwu, t. j. Anglii lub Stanom. Co się tyczy tych 3-ich mocarstw wymienionych powyżej, stanowisko ich nie każe przewidywać jakichś większych trudności do przezwyciężenia. Inaczej ma się sprawa z Włochami i Francją. Żądania Włoch parytetu morskiego z Francją sprzeciwia się zasadniczo żądaniom Francji, odpowiadającym utrzymaniu floty ściśle zależnej od

jej potrzeb (obrona wybrzeży na 4 morzach, ochrona łączności z Afryką i koloniami), niezależnie od sił innych państw.

Co do floty podwodnych mocarstwa podzieliły się na dwie grupy: Anglia, Stany Zjednoczone i Włochy gotowe byłyby skasować te broni; Francja i Japonia żądają stanowczo jej utrzymania. Ale i tu kompromis jest możliwy; łódzie podwodne mogą być utrzymane przy ograniczeniu równoczesnym ich maksymalnego tonażu.

Polska udziału w konferencji londyńskiej nie bierze. Niemniej uchwały, które będą powzięte na konferencji londyńskiej, mają i dla nas swoje znaczenie i Polska tak samo, jak i inne państwa, musi zająć w tej sprawie odpowiednie stanowisko. Polska tak, jak i wszystkie państwa posiadające małe floty, popiera stanowisko francuskie. W interesie

Polski leży ograniczenie jedynie tonażu globalnego i utrzymanie typu łodzi podwodnych, które ze względu na swoją tanią i wybitnie obronny charakter jedynie zapewnić mogą skuteczną obronę.

Wobec współzależności niewątpliwie między zbrojeniami morskimi i lądowymi konferencja londyńska odbije się niezawodnie na rozbrojeniu lądowym. Wzajemne ustępowanie uczestników konferencji dla umożliwienia kompromisu morskiego wywołają prawdopodobnie w ich strony koncesje również w dziedzinie ograniczenia zbrojeń lądowych.

Znaczenie, jakie Stany Zjednoczone i Anglia przypisują konferencji londyńskiej, pozwala przypuszczać, że państwa te dołożą wszelkich starań, aby konferencja doprowadziła do konkretnych rezultatów.

M. K.

## Niemiecka prasa prawicowa

### O umowie wyrównawczej polsko-niemieckiej

Berlin. — Niemiecka prasa prawicowa ogłasza za agencja „Tel Union” treść umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej.

Polsko-niemiecka umowa wyrównawcza, wedle informacji dzienników prawicowych obejmować ma trzy strony druku i umowy dodatkowe 9 stron.

Niemcy rezygnują w umowie ze wszystkich pretensji finansowych wobec Polski, m. in. z pretensji o odszkodowanie należne państwu pruskiemu. Następnie z pretensji o odszkodowanie za rzekomo nieprawą likwidację oraz o odszkodowania, wynikające z procesów między narodowych, jakie toczą się pomiędzy Niemcami a Polską. Polska w przyszłości nie będzie likwidowała, a Trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu zostaje skasowany.

Dzienniki prawicowe niepokoją się z powodu klauzuli „ne varietur” w myśl której umowa wyrównawcza może być przyjęta lub odrzucona w całości bez żadnych zmian. Pozatem dzienniki ubolewają nad tułaniem umów dodatkowych dla ludności mniejszości niemieckiej w Polsce niesłychanie ważnych, których treść tylko w drobnej części odpowiada życzeniom niemieckim. Około 120 tysięcy Niemców — zdaniem pisarzy — zależęć będzie od samowoli Polski. Następnie Niemcy rezygnują z dalszego postępowania w sprawie petycji Naumana i Graebego, złożonej w Lidze Narodów, a doma

gające się restytucji wywłaszczonych instytucji niemieckich w byłym zaborze pruskim, będące osobą mi prawnym. Dzienniki prawicowe atakują z kolei zastrzeżenie możliwości prawa wykupu majątków niemieckich w Polsce w razie popelnienia przez spadkobiercę przestępstwa. Postanowienie to umożliwiłoby samowolną interpretację ze strony Polski. W dalszych postanowieniach umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej zrzekają się Niemcy dochodzenia prawa optantów, wydalonych w swoim czasie z Polski. Umowa ostatecznie — zdaniem dzienników prawicowych — nie załatwia tej sprawy, ponieważ zakazuje ona działalności rolniczej dla obywateli niemieckich w Polsce. Bardzo źle przedstawia się ma sytuacja optantów w Polsce, o ile stają się spadkobiercami w Polsce. Zupenie zapomniano się o umowach dodatkowych, o klauzuli, umarzającej wszelkie postępowanie sądowe przeciw optantom. Dzienniki prawicowe atakują niejasność sformułowania umów dodatkowych, umożliwiających dowolną interpretację i nie przynoszącą w skutkach żadnej ochrony dla mniejszości niemieckiej w Polsce(?)

Powołując się na dobrze poinformowane źródła, dzienniki twierdzą, że w Genewie nie udało się ani posłowi Rauscherowi w pertraktacjach z posłem Knollem, ani wice-ministrowi Schubertowi podczas rokowań z min. Zaleskim osiągnąć godnych uwagi poprawek.

król — dumny jest ze swej floty i posiada w tym kierunku stara tradycję, której ściśle przestrzega. Lecz nie ta tradycja jest powodem, iż dotychczas nie zaniechano wysiłków zbrojeń morskich, właściwa tego przyczyna leży w ogólnej niepewności, jaka wytworzyła się w latach powojennych, a która nakłoniła poszczególne państwa do utrzymania i wzmocnienia swoich sił zbrojnych.

Od chwili zakończenia wojny światowej byłismy świadkami rozmaitych imprez, których najwybitniejszym celem było zapobiec powtórzeniu się tej strasznej, bratrobojęcej walki, a to przedewszystkiem zapomocą zmniejszenia zbrojeń.

Jednym z najważniejszych zagadnień dla osiągnięcia tego celu jest ograniczenie sił zbrojnych na morzu przez poszczególne mocarstwa. Problem ten jednak połączony jest z wielu trudnościami.

Konferencja waszyngtońska osiągnęła wprawdzie co do okrętów bojowych pewne wyniki, obecnie jednak zgodzono się, aby dojść nawet z poniesieniem ofiar do ogólnego rozbrojenia morskiego. W interesie postępu i cywilizacji wszystkie przeszkody w tym kierunku muszą zostać raz na zawsze usunięte.

Poszczególne kraje jednak mają różne potrzeby. Otwarta obecnie w Londynie konferencja flotowa zaś nie jest sprawą, interesującą li tylko uczestniczące w tej konferencji kraje, jest to sprawa, która w najwyższym stopniu interesuje całą ludzkość. Należy oswobodzić świat od ciężarów ogólnych zbrojeń.

Król zakończył swoją mowę, wyrażając nadzieję, iż prace konferencji uwieńczone zostaną pomyślnym wynikiem i doprowadzą ostatecznie do ogólnego rozbrojenia.

W dalszym przebiegu konferencji wybrany został Mac Donald przewodniczącym konferencji, przy czem podkreślono, że wybór oznacza wdzięczność dla Mac Donalda tych państw, jakie reprezentują obecnie delegaci na konferencję w Londynie. Mac Donald przyjął wybór i oświadczył, że uczyni wszystko, aby konferencja osiągnęła zamierzony cel.

Po złożeniu podziękowania, wskazał Mac Donald na dyktem, mający wielkie znaczenie dla spraw bezpieczeństwa i ciężarów finansowych, wynikających ze zbrojeń. Przyczyną trudności leży w braku zaufania między narodami. Wobec konieczności usunięcia tych trudności, cały świat się zwrócił na konferencję w Londynie. — Teraz należy utworzyć drogę dla opinii publicznej świata.

Mac Donaldzie zabraj głos amerykański minister spr. zagr. Stimson i podziękował królowi za serdeczne słowa i mądrą analizę problemów konferencji, wyrażoną poprzednio przez premiera angielskiego. Także Stimson powołał się na konferencję waszyngtońską, jako na pierwszy kamień milowy na długiej drodze, prowadzącej do rozbrojenia. Nie można uważać wysiłków rozbrojeniowych za odrębne etapy. Konferencje, służące temu celowi, są tylko ogniwami jednego łańcucha. Również i obecna konferencja londyńska nie będzie wcale ostateczną. Najbliższym celem rokowań jest dojście w miarę obecnych możliwości do wyniku, który z biegiem czasu

nad rozwiązaniem kwestii bezpieczeństwa i rozbrojenia, a specjalnie wysiłków Ligi Narodów.

Oczywiście bezpieczeństwo narodowe — mówił dalej Mac Donald — musi być uwzględnione w pierwszym rzędzie i celem konferencji nie jest osłabienie tego bezpieczeństwa, lecz wzmocnienie. W tym też duchu prowadzono rokowania z Ameryką. Gdyby konferencja miała doprowadzić do faktycznego zmniejszenia zbrojeń morskich, bez szkody dla bezpieczeństwa poszczególnych narodów, wówczas byłaby najważniejszą kamieniem milowym w szeregach wielkich manifestacji na rzecz ostatecznego pokoju.

Po Mac Donaldzie zabraj głos amerykański minister spr. zagr. Stimson i podziękował królowi za serdeczne słowa i mądrą analizę problemów konferencji, wyrażoną poprzednio przez premiera angielskiego. Także Stimson powołał się na konferencję waszyngtońską, jako na pierwszy kamień milowy na długiej drodze, prowadzącej do rozbrojenia. Nie można uważać wysiłków rozbrojeniowych za odrębne etapy. Konferencje, służące temu celowi, są tylko ogniwami jednego łańcucha. Również i obecna konferencja londyńska nie będzie wcale ostateczną. Najbliższym celem rokowań jest dojście w miarę obecnych możliwości do wyniku, który z biegiem czasu

su i wedle potrzeb narodów będzie mógł być ulepszony.

W podobny sposób wypowiedział się przedstawiciel Kanady i zaznaczył, że konferencja dojdzie do ostatecznego i praktycznego wyniku.

Po nim przemawiał premier francuski Tardieu. Mowa jego była stosunkowo krótka. Ograniczenie i zmniejszenie zbrojeń morskich jest celem tej konferencji. Eksperyment tej konferencji ma określone i ostateczne znaczenie, ponieważ o rozbrojeniu na morzu zależy także rozbrojenie ogólne. Jeżeli nasze przedsięwzięcie się nie powiedzie, rozbrojenie powszechnemu zagraża niebezpieczeństwo.

Tardieu podkreślił następnie trudności w sprawie rozwiązania tego problemu i przyłączył się do propozycji Mac Donalda w kwestii uwzględnienia potrzeb poszczególnych państw morskich i dojsca na tej drodze do wyrównania i porozumienia.

W dalszym przebiegu posiedzenia oświadczył nadzwyczajny komisarz dla Indji, że Indje są krajem miłującym pokój i z tego powodu wszelkimi siłami będzie popierał wysiłki nad utrwaleniem pokoju.

W tym samym duchu przemawiał przedstawiciel Irlandji i zaznaczył, że Irlandja uważa się za związaną z Ameryką węzłami krwi.

## Otwarcie konferencji w Londynie

„Należy oswobodzić świat od ciężarów ogólnych zbrojeń” — zaznaczył w swej mowie król Jerzy V.

Londyn. — W wielkiej sali posiedzeń królewskiej galerji w angielskiej Izbie lordów odbyło się we wtorek o godz. 11 przed południem uroczyste otwarcie konferencji rozbrojeniowej.

Mowę inauguracyjną wygłosił król angielski Jerzy V. Mowa ta jest pierwszą mową publiczną króla angielskiego i transmitowana została przez radio na całą kulę ziemską.

Król mówił do specjalnie na ten cel sporządzonego mikrofonu ze szczerem złota, umieszczonego na srebrnym trójnogu.

Na wstępie król przywitał zgromadzonych w Londynie przedstawicieli państw, których szczerem pragnieniem jest dojść w sprawie rozbrojenia morskiego do ostatecznego porozumienia i ugody.

„Każdy kraj — tak ciągnął dalej

Od wtorku 21 stycznia Teatr „Odeon” r. b. i dni następnych.

Nowy Wielki Przebój Amerykański Dziś sensacja genialnego twórcy „Siódmeo Nieba” i „Aniela Ulicy” Frańka Borzasa

# W SIDŁACH SYRENY

## albo Ofiarna Noc

Potężne arcydzieło erotyczne, mroczne i tańcemiel miłości kobiety. Aktów 10.

W rolach głównych:

naibardziej fascynująca urodziwiełka ekranu ulubiony bohater Ameryki niezapomniany **Mary DUNCAN** jako „Jego pierwsza kobieta” **Charles FARREL** z „7-go Nieba” i „Aniela Ulicy”

Nad program: **Hollywood szuka blondynki**

Tragiczne przygody w raj filmowym w 2 akt. oraz **Kronika Filmowa**

Ceny miejsc p. parolara: Kreslo part. (na wszystkie sceny) 1 i 2 zł. 1,20.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3-ej pp., w soboty o godz. 4-ej pp., w dni zwykłe o godz. 5-ej pp. Ostatni seans o 9:30 wiecz.

## Krwawa manifestacja komunistyczna

### Zbolszewizowani ekłopi ruscy sprowokowali starcie z policją

Lwów. — Niesumienna robota komunistycznych agitatorów doprowdziła we wtorek w południe w Lubycy Królewskiej, pow. Rawa Ruska do rozlewu krwi.

W związku z obchodzoną przez komunistów świętem „Trzeci 1” (Lenin, Luksenburg, Liebknecht), zaaranżowali prowodyrzy Sierlopu pochodzący z okolicznych tołwarok i wsi. Tłum maszerował z transparentami i czerwonymi flagami, śpiewając pieśni.

Obok przystolka Zatyłe zastąpiło tłumowi drogę trzech posterunków, którzy patrolowali w okolicy. Na hasło, rzucane przez kręgowców z prowodyrów, posypał się w kierunku policjantów grad kamieni, od których dwaj posterunkowi zostali kontuzjowani. Równocześnie kręgowcy z podstępem rzucili się z nożem na komendanta patrolu.

Zatakowani posterunkowi oddali w obronie własnej dwa strzły, kładąc trupem jednego z demonstrantów, a drugiego ciężko raniąc.

Pomimo ciężkich kontuzji posterunkowi puszczali napór (tłum aż do Lubycy Królewskiej, gdzie przybył na pomoc większy oddział policji, rozpraszając tłum.

Na miejsce zajęł przybył starosta i pow. komd. policji, Aresztowano 12 chłopów. Rannych i aresztowanych odwieziono do Rawy Ruskiej.

## TELEGRAMY

### NOWY RZĄD W PORTUGALII

Lizbona. — Nowy gabinet został ukonstytuowany. Stanowisko prezesa Rady ministrów objął gen. Do mingo Oliveira, ministrem spraw zagranicznych został major Branco.

### WICEKRÓL INDIJ POD OCHRONĄ WOJSKA.

Bombaj. — Wczoraj w nocy wicekról Indji wyjechał do Barody. Policja przedsięwzięła surowe środki ostrożności, rozstawiając posterunki wzdłuż całej drogi do stacji. Podobnie przedsięwzięła środki ostrożności wzdłuż linii kolejowej. Zolnierze byli rozstawieni w odległości kilkuset kroków jeden od drugiego na znacznej przestrzeni w okolicach miasta. Ruch podmiejski częściowo wstrzymano. Kilka stacji opróżniono w zupełności z pasażerów, którzy znajdowali się pod strażą policji, dopóki nie minął pociąg wicekróla.

### NEZDA W SOWIETACH.

Moskwa. — „Izwiestija” donoszą, iż przedywdm obwodowego komitetu wykonawczego sówietów w Moskwie postanowilo wprowadzić od dnia 1 lutego r. b. kartkowy system sprzedaży artykułów spożywczych we wszystkich miastach powiatowych na terytorjum wymienionego obwodu.

### Mleko ożywia cerę.

W poprzednich artykułach wymieniliśmy niektóre przestarzałe, bezwartościowe metody pielęgnowania urody, które i dziś jeszcze odgrzebiają zagraniczy fabrykanci, polecając je ogółowi. Czytając przeto zagraniczne czasopisma, zaleca się pokromienie łatwości. Zresztą — zbyteczne jest odgrzebywanie kosmetyków z średniowiecza, wobec postępu lekiarskiej kosmetyki. Nawet niektóre środki „domowe” okazały się skuteczne dla cery. I tak okłady z przetworzonego, ciepłego mleka, w kombinacji z „Mleczkiem-Litym” Dra Lastra mają wybitny wpływ na cerę. Okład zostawia się przez 10 minut, poczem wyciera się twarz wacikiem nąpojonym „Litym”. Wystrzegaj się zastrzeżenia skóry zagranicznymi kosmetykami, zwłaszcza metalicznym pudrem. Prawidłową cerę myć gorącą wodą i mydłem smielankowym Dra Lastra, tuszą — proszkiem marstrowym „Miraculum”, a suchą — strąbkami miedziowymi Dra Lastra. E pudrów jedynie polecić mogą: wybitny pudr ogólny Dra Lastra.

Dr. Z. B.

okregu Iziumijskim, rozstrzelano włoścjan Czahowca za dokonanie 10 podpałów budynków miejscowych komunistów. We wsi Werhunci, w okręgu Ługańskim grupa włoścjan wtargnęła w nocy do budynku sowietu, wywleka wszystkich pracowników z łóżek i obila ich, zaznaczając, iż robi to za prowadzenie akcji zbóżowej. GPU. arestowało 15 sprawców napadu. W Mikolajewie rozstrzelano 5 włoścjan, którzy podczas demonstracji bezbożników we wsi Pisky podburzyli włoścjan, aby napadli na bezbożników i pobili ich.

### WIELKA KATASTROFA

Birmingham (Stan Alabama). — Według otrzymanych tu doniesień, między miejscowościami Louisville i Nashville wydarzyła się katastrofa kolejowa. Dwie osoby zostały zabite, około 40 odniosło rany, z których 10 ciężkie.

### TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE ADWOKATA.

Paryż. — W Boulogne sur Mer panuje wielkie zamieszanie z powodu tajemniczego zniknięcia adwokata angielskiego Phillipsa, który miał w zeszłym miesiącu jechać przez Boulogne z Londynu do Paryża. Sprawa ta przypomina zniknięcie Loevensteina. Zdejście się rze czyśa pewna, że Phillips istotnie przybył do Boulogne i miał się udać w dalszą podróż pociągiem do Paryża. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Phillips posiadał przy sobie większą sumę pieniędzy.

### TRZĘSIENIE ZIEMI W BULGARII.

Wiedeń. — W ubiegłą niedzielę w mieście Czrypan (południowa Bułgaria) oraz w okolicy dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły głośne detonacje podziemne. Okolicie te niedawno były nawiedzone przez trzęsienie ziemi, które wyrządziło wielkie szkody i spowodowało śmierć wielu osób. Zaniepokojona ludność, po mimo mrozu, pociękała z domów. Wczorajsze trzęsienie ziemi nie spowodowało większych szkód. Wiele komiwo uległo zniszczeniu, a domy zarysowały się.

### WALKI W TRYPOLISIE.

Rzym. — Wojska włoskie rozbiły w Tripolisie powstańców, którzy zostawili 50 trupów. Samoloty prowadzą pościg.

### Nowy kandydat na upiura z Düsseldorfu

Paryż. „Liberte” donosi z Baiganon o aresztowaniu pewnego osobnika, w którym policja tamtejsza podejrzewa upiura z Düsseldorfu. Człowiek ten liczy lat 39 nazywa się Armando Balitzky pochodzi z Szczecina. Zandarmerja dokonała aresztowania go, ponieważ papiery jego nie były w zupełnym porządku. Poddany przesłuchaniu aresztowany zachowywał się nader podejrzanie, tak, iż w końcu zdecydowano przeprowadzenie rewizji osobistej. Gdy aresztowany zdjął ubranie, okazało się, że jest hermafrodyta. Okoliczność ta może tłumaczyć niejedną zagadkę düsseldorfską.

Najbardziej tajemniczo przedstawia się kwestja, jak morderca, względnie morderczyna, zdołał uzyskać pojęcie obrzybnego aparatu policyjnego. Rysopis aresztowanego został przekazany władzom niemieckim. Równocześnie wystosowano zapytanie, czy władze domagają się przetransportowania go do Niemiec. Berlin. — Edgar Wallace, który bawi obecnie w Berlinie interesuje

### FELICJA OSZCZYGLI

Opolona św. Sakramentami zmarła w Poraju dnia 21 stycznia 1930 r., przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w Częstochowie dnia 23 bm. na cmentarzu parafjalnym. O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych strokani **Mąż, matka i siostry.**

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie **F. J. P. LEONARDA JUSTYNA BADERA** a w szczególności Wielobnemu k. Machowi za osobiste prowadzenie konduktu Wielomym Fanom Markusfordem za udział w tej smutnej dla nas uroczystości i wyrazu współczucia dla otoczono „Bóg zapłać” pozostała w nieutulonym żalu **Kochana.**

się niezwykle aferą düsseldorfską. Przeszudował on w berlińskim przedywdm policji akta dotyczące tej sprawy.

### POSEŁ ESTONSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. — Nowo mianowany poseł pełnomocny Estonji w Warszawie Karol Tofer, wrczęcił dnia 21 bm. o godz. 1 w południe swe listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Pos. pełnomocny Tofer, jak wiadomo, przybył z Rzymu, gdzie dotychczas pełnił obowiązki posła estońskiego.

### S. p. Kazimierz Bartoszewicz

W ub p. niedziątek zmarł w Krakowie w szpitalu neurologicznym, po ciężkiej chorobie śp. Kazimierz Bartoszewicz, znakomity literat, publicysta, a przedewszystkiem historyk literatury. Zmarł w 78 roku życia.

Sp. Kazimierz Bartoszewicz urodził się w Warszawie 19 listopada 1852 roku. Z domu rodzicielskiego, jako syn znakomitego uczonego Juliana Bartoszewicza (piszącego pod pseudonimami Wisnowieckiego i Łempieckiego), wyniósł głębokie umiowanie dla historii literatury polskiej. Dlatego też zapędzony później terorem rosyjskim, jako młody chłopiec przeniósł się do Krakowa i poświęcił się na Uniwersytecie Jagiellońskim studjom prawniczym, a potem studjom nad historią literatury polskiej.

Po ukończeniu studjów uniwersyteckich śp. Kazimierz Bartoszewicz nabywa za otrzymaną schęde po ojcu, drukarnie i księgarnię i przystępuje do wydawania „Kurjera Krakowskiego”. Jako księgarz, wydawał tylko dzieła, które nieliczni wybrańcy ducha mogli należycie ocenić. Dlatego też drukarnia jego i księgarnia wkrótce skończyły swój żywot, wskutek braku dalszego kapitału.

Sp. Bartoszewicz pracował niemal do ostatniego tchu swego życia. W ciągu trzech ostatnich lat wydał dwa poważne dzieła, jedno o rodowodach Radziwiłłów, a kilka tygodni temu na półkach księgarskich ukazały się jako nowość jego „Szkice historyczne”. W pracownictwem swoim życiu śp. Bartoszewicz nie był szczęśliwy. Przedwcześnie utracił żonę, a dwoje jego dzieci zginęło śmiercią tragiczną. Smutny też był widok Kazimierza Bartoszewicza, swiego starca, gdy w r. 1925 utracił ostatniego i najukochańszego syna swego

### POŁA NEGRI PRZYJĘDZA Z MĘZEM DO POLSKI.

Warszawa. — Słynna gwiazda ekranu Pola Negri w liście prywatnym do jednej z przyjaciółek zapowiada swój przyjazd do Polski w jesieni.

Artystka nakreśli przedtem dwa filmy, europejski (Londyn—Berlin) a potem dwujęzyczny w Nowym Jorku, poczem po krótkim wypoczynku uda się do kraju w towarzystwie swego męża księcia Mdivani.

### WYBUCH W HUCIE W JABLONIE.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 11 w południe nastąpił wybuch w hucie szklanej w Jablonie. Podczas wybuchu zszkła z wanny nastąpiła eksplozja nagromadzonych gazów, które wywoływały pożar. Spłonęło kilka budynków. Okar w ładach niekła. Straty wyniosły około pół miliona złotych.

### Teatr „Nowości”

Dziś i w dni następnie. **Księżna Tarakanowa** Największy film świata! Historia najdziejniejszej awantury, która za panowania Katarzyny wtargnęła tronem. Film fenomenalny. Największe arcydzieło sztuki kinematograficznej ostatnich lat, w którym bogactwo i trzecia walczki o lepsze zwycięstwo i twórczość. W roli głównej kochająca jako k. Tarakanowa **Ksja Johanna** jako ks. Orłow **Olaf Flor**, jako Szwałow **Włodiszieta** jako ks. **Admiral Graig** **Ramill** **bert**, **Reżyserja** **Raynarda Bernarda**. Ze względów artystycznych film dla młodzieży dozwojony.

### Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Program od wtorku 21 do Czwartku 23 stycznia 1930 r.

## WIELKI, Współczesny, Fascynujący Film!!! Namietas... Żywiołowe... Odwieczne...

# PRAWO MĘŻA

Współczesny dramat erotyczny rozwijający zagadnienia jak zdobyć kobietę, jak pozyskać miłość mężczyzny. W rolach głównych: Najpiękniejsza para kochanków **BILLE DOVE** i **ROD LA ROQUE**

### Miłość... Szal... Namietność.

W polubna os. niezapomniana, czerwona noc **Pocemt** **niezapomnianych** podał **erotyczny** **Przedwcześnie** **bał** **milijardów** **na** **dane** **morza**. **Przebył** **miłość** **milijardów** **Światła** **gen** **reżyserja**

### OZYTALOJIE!

Wszystkie cenne powieści: Kresło od 1 zł do 1 zł 50 gr. **balon** 1 zł 20 **Łata** **hojce** **2 zł**, **Łata** **2 zł 50 gr**. **Początek** **przedstawień** **w** **dnie** **powiedziałe** **o** **5**, **50** **pał**. **Oficjal** **seans** **o** **9:30** **wiecz**.

6. 1. p.

## MIECZYSLAW KORGUL

poborca Magistratu m. Krzepiec.

Opatrzone 4 w. Sakramentem znanaj w Bogu dnia 20-go stycznia 1930 roku, przeżywszy lat 27.

Pogrzeb z domu przy ul. Wieluńskiej 7 na cmentarz św. Rocha nastąpi w czwartek 23 stycznia o godzinie 3 po poł.

W przedwczorajszym zmarłym straciłmy gorliwego pracownika i używanego koleżę

Cześć Jego pamięci!

Związek Pracown. Adm. Komunalnej.

# KRONIKA

**Lwytach 23 STYCZNIA**

Dziś — Pajmunda  
Jutro — Tymoteusza

Wschód słońca o godz. 7.32  
Zachód o godz. 16.20

Kalendarzyk historyczny:  
23/1. 1440 r. węgry zaprasza na tron Władysława III-go.

— 4-dniowe ferie w szkołach.  
P. minister W. R. i O. P. zarządził, aby wyjątkowo w bieżącym roku szkolnym pierwsze półrocze zakończyło się w dniu 30 stycznia (czwartek); drugie rozpoczęło się w dniu 4 lutego (wtorek) tak, że od nauki szkolnej będą wolne dni: 31 stycznia, 1, 2 i 3 lutego b. r.

— Odczyt w sali fabryki „Warta”  
Dziś, w czwartek, o godz. 2-jej po poł. w sali fabryki „Warta” odbędzie się odczyt d-ra Parnowskiego p. t. „Gruźlica jako klasa społeczna”. Wejście bezpłatne.

— Zebranie przedstawicieli Banku Ziemi Czeszochowskiej.  
W niedzielę, dn. 26 b. m., o godz. 3-jej po poł. w lokalu własnym (III Aleja 67) odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie przedstawicieli Spółdzielni „Banku Ziemi Czeszochowskiej”. Na porządku dziennym zmiany statutowe firmy Spółdzielni i statutu oraz przyjęcie regulami dla Rady Nadzorczej Spółdzielni.

— Odczyty ks. Oraczewskiego.  
Znany w Polsce prelegent ks. prof. Cz. Oraczewski wygłosi 4 odczyty o przełomie do jakiego się zbliżamy. Dn. 22 stycznia w środę n. t. „Rok 1930”, dn. 23 — „Pożar Ziemi”, dn. 24 — „Nowocześnie Małżeństwo”, dn. 25 — „Zmarły chrześcijaństwo”.

Wykłady te odbędą się w sali katedrałnej przy ul. Narutowicza 13 o godz. 8-jej wiecz.

Osoba prelegenta oraz ujęcie naukowskie niesłychanie ciekawych zagadnień epoki przełomu światowego ująć należy za pracę pożyteczną, przyczyniającą się do zgłębienia prawd wiary i miłości Ojczyzny.

— Zabawa taneczna Stow. Mł. Polak w sali Straży.  
W sobotę, dn. 25 b. m., w sali Straży Ogniowej odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem IV Stow. Młodz. Polsk. Męsk. przy Katedrze. Program zapowiada liczne atrakcje i mile niespodzianki. Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 8-jej wiecz.

### Stracone tysiące miast zulenizowanych

Prasa innych miast zulenizowanych porusza ostatnio bardzo ważną sprawę, wykazując nonsensowność umowy z Ulenem, na czym przewidywaliśmy strata olbrzymie sumy miast, które skorzystały z pożyczki amerykańskiej na cele inwestycyjne. I tak okazuje się dzisiaj (dopiero), że pomijając już ciężkie warunki, na jakich pożyczkę zaciągnięto, wynikał pod koniec robót kanalizacyjnych bardzo poważne nieporozumienie między miastem Czeszochowa, Piotrkowem, Radomiem i Lublinem a firmą Ulen.

Dziś nie ulega już żadnej wątpliwości, że źródłem nieporozumienia było niesprawdzenie w ciągu pierwszych dwóch lat rachunków ulenowskich przez Magistrat.

W myśli umowy, miasta korzystające z pożyczki ulenowskiej, miały prawo kwestionowania rachunków w ciągu 60-ciu dni po ich otrzymaniu. Po tym terminie rachunki — o ile nie nastąpiła reklamacja Magistratu — uchodziły za przyjęte przez miasto.

Do kontroli rachunków przystąpiło dopiero po nieważności, a więc było już za późno. Nie było już sposobu sprawy wyrażonego sta-

Po długich naradach i dyskusjach miasta postanowiły skierować całą sprawę zatarę na drogę rozstrzygnięcia arbitrażowego; umowa z Ulenem przewiduje bowiem przy nieporozumieniach arbitraż.

Obecnie okazuje się jednak, że i ta droga nastrocza poważne trudności.

Artykuł 1368 Ustawy Postępowania Cywilnego w redakcji ustalonej ustawą z dnia 16 lipca 1925 roku (Dziennik Ustaw poz. 637) nie pozwala miastom uciekać się do sądów arbitrażowych.

Spory, wynikające między miastami i osobami trzecimi, rozstrzygać może w myśl ustawy tylko sąd koryntowy.

Wydaje się wprost nieprawdopodobnym aby umowa, która zawierała cztery większe miasta polskie na miliony dolarów i która nakładała na miasta ciężary na dziesiątki lat, zawierała podobną lukę.

Wydaje się to tem bardziej paradoksalnym, że umowę tę zatwierdziły poszczególnie Rady Miejskie, władze wojewódzkie, Bank Gospodarstwa Krajowego i wreszcie władze ministerjalne w Warszawie.

Jak się spor ten zakończy — przewidzieć trudno. To tylko można już dzisiaj powiedzieć, że nie zostanie on pominięty w każdym razie dla zulenizowanych miast załatwiających, gdyż w samej umowie są i luki i sprzeczności, które będą wpływać na niekorzyść miast.

Bądź co bądź, nie przesadzając starad poszczególnych magistratów — sprawa posiada olbrzymie znaczenie finansowe dla zulenizowanych miast i dlatego powinna być przeprowadzana z jak najdalej posuniętą ostrożnością. Dzisiaj choć to już jest prawie po nieważności trzeba dopilnować wszystkiego, aby znowu w konsekwencji nie plakać...

— Z teatru „Romzaitości”  
We wtorek o godz. 8-jej wiecz. po raz szósty głosiła sztukę w 4 aktach 31 obrazach St. Zeromskiego w inscenizacji L. Szillera: „Dzieje grzechu”. — Wejście tylko dla dorosłych.

W czwartek: — „Dzieje grzechu”.

— Czy już wiosna?  
Panująca obecnie ciepła pogoda daje złudzenie prawdziwej wiosny, co więcej z całego kraju sygnalizują mrozujące się oznaki rychłego nadejścia rzeczywistej wiosny. Kwitną więc wierzby, pokrywają się baziami, widziano przelatujące stada dzikiego ptaictwa, pojawiającego się zazwyczaj dopiero z wiosną i t. d.

Ostatnio ze Śląska Cieszyńskiego otrzymujemy wiadomość, że zapano wala tam taka temperatura, że na południowo-zachodnich i południowych stokach Beskidów rozpoczęto już wiosenną podorywkę. Od wie lu dziesiątków lat po raz pierwszy to się zdarza, by tego rodzaju roboty polne dokonywane były w styczniu.

Alia może zima jeszcze nie dała zupełnie za wygnane, boć onegdaj nprz. panowały w Polsce duże różnice w temperaturze, a więc gdy u nas było 2 st. ciepła, w Wilnie i o-kolicach zanotowano 14 st. mrozu.

### Podziękowanie.

Zespołowi artystów Warszawskich który gościł dnia 13.1 w Czeszochowie a w szczególności p. Malickiej, p. Węglarko p. Sawanowi za hojną ofiarę zł. 801 — złożoną przez nich na rzecz naszej instytucji „Dom Stero” im. Mina Werdy wyraża niniejszym suse głębokie szanowanie za szlachetny czyn i składa gorące podziękowanie Zarząd.

## Jeszcze w sprawie rachunków Czeszochowskiej Elektrowni

W związku z poruszoną przez nas w niedzielnym numerze sprawą rachunków Elektrowni, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie, które podajemy in extenso:

Na zasadzie Ustawy Prasowej niniejszym prosimy o zamieszczenie w najbliższym numerze „Gonia Czeszochowskiego” poniżej zamieszczonego sprostowania zarzutów przeciwko Zarządowi Elektrowni, podanych w artykule: „W sprawie rachunków za oświetlenie elektryczne”, zamieszczonym w Nr. 15 „Gonia Czeszochowskiego” z dnia 19 bież. mies.

1) Niezgodnym jest z rzeczywistością, że odbiorcy prądu nie mogą dotrzeć z reklamacjami do Zarządu Elektrowni, prawda jest natomiast, że istnieje w biurze Elektrowni specjalny wydział, w którym urzędnik udziela wyczerpujących wyjaśnień i przyjmuje reklamacje. Przy okienku tego wydziału widoczna jest tabliczka z napisem: „Reklamacje”.

2) Niezgodnym jest z rzeczywistością, że rachunki za dostarczony prąd w miesiącu grudnia są specjalnie wysokie, prawdą jest natomiast, że rachunki wystawione zostały zgodnie z wskazaniami liczników, legalizowanych przez Koncesjonowanego laboratorjum Urzędu Miar i Wag i że ilość kilowatogodzin wykazana w rachunkach odpowiada zużyciu przez odbiorcę energii elektrycznej.

3) Niezgodnym jest z rzeczywistością i gołosłownym, że Elektrownia żąda ponownie zapłaty rachunków już zapłaconych, prawdą jest natomiast, że żądanie zapłacenia za legitych rachunków ma miejsce po ściśle zbadaniu wszystkich dowodów. Możliwe są wypadki nieporozumień, spowodowanych omyłkami w wykazach inkasujących banków; są one nader rzadkie i po osobistym wyjaśnieniu uwzględniane.

4) Niezgodnym jest z rzeczywistością i zasadami kuppeckimi, że upominanie się o swa należność jest szczytanym obowiązkiem odbiorcy, prawdą jest natomiast, że niezapłacenie należnych opłat za dostarczoną energię jest czynem nieetycznym i niezastępowalnym na obronę. Zagranica tego rodzaju sprawy nie istnieją wskutek rozwinętego u odbiorców poczucia obowiązku i etyki kuppeckiej.

5) Niezgodnym jest z rzeczywistością, że energiczne inkasowanie zaległych należności nastąpiło bez wiedzy Głównego Zarządu, prawdą jest natomiast, że Zarząd Główny polecił bezwzględne stosowanie wobec niewypłacalnych odbiorców ry-

gorów, przewidzianych art. 59 i 60 Uprawnienia Rządowego Nr. 6. Elektrownia w Czeszochowie Spółka z ograni. odpowiedzialnością Apanowicz.

Zamieszczając powyższe oświadczenie Elektrowni, nie kierujemy się przymusem do zamieszczenia tych wyjaśnień, gdyż w naszym artykule nie było nieuzgodzonego z prawdą, lecz czynimy to w imię bezstronności, w celu należytego oświetlenia sprawy. Na dowód słuszności skarg ogółu odbiorców prądu możemy przytoczyć jeszcze jeden przykład. Elektrownia wysłała p. Mieczysława Chwałowskiego (ul. Stawowa 12) rachunek wyczerzony 9 stycznia 1930 r. na sumę 4 zł. 55 gr. i dodano jako zaległość 26 zł. razem 36 zł. Tymczasem p. Chwałowski przyszedł do nas i pokazał nam pokwitowanie Nr. 35 z datą 28 lutego 1928 r. że należność za styczeń 1928 r. w sumie 22 zł. 85 gr. zapłacił przed dwoma laty. Na skutek przedstawięcia rachunku w Elektrowni sumę 26 zł. zaległości skreślono. Zapytań należy, jak Elektrownia postępuje z tymi klientami, którzy rachunki z przed kilku lat pogubili lub też nie mogą ich odszukać. Wszak Elektrownia zawsze odcina prąd zalegającemu z opłatą za pierwszy miesiąc każdemu abonentowi. Musimy i to zaznaczyć, że jedynie z braku miejsca nie możemy zamieszczać wszystkich reklamacji jakie do nas nadchodzi.

Uważamy, że reklamacje abonentów w przeważającej mierze są słuszne, gdyż w stoczkach kuppeckich jest niedopuszczalne i karygodne żądać po raz drugi zapłaty, skoro klient nie może przedstawić dowodów uiszczenia rachunku z przed kilku lat. Sądymy więc, że rozpoznanie abonentów i antagonizm do Elektrowni nie miałyby miejsca, gdyby zarząd Elektrowni i jej pracownicy więcej po ludzku stosowali rygory, przewidziane w artykule 59 i 60 Uprawnienia rządowego Nr. 6. Co się tyczy etyki zagranicznych odbiorców prądu, to zaznaczyć należy, że zagranicą byłoby rzeczą niedopuszczalną, aby korałkowiec z poważniejszych firm żądał by jej po kilka razy płacono jeden i ten sam rachunek.

etyka polskich płatników z pewnością musi być nie gorsza od zagranicznej, skoro na każdym kroku widzimy tyle zabiegów rozmaitych zagranicznych firm i konsorcjów o ulokowanie swych kapitałów w Polsce.

W nocny dyżury opiek. W czynie z dnia 22 na 23 bież. miesiąca awtarka będą antepow. o 10 b. 1 p. Modułowski ul. Aleja nr. 14 p. Lesiański ul. Wieluńska nr. 46

— Śmiertelny sea piekarczyka.  
Policja ustaliła, że w dn. 17 b. m. zmarł wskutek zacczadzenia pomocnik piekarski Henryk Baran, lat 16, zam. w Lisiecu, przy ul. Wręczyckiej nr. 96, który położył się do mu na rozpalonym piecu piekarni.

— Kradzież 100 kg. cynku z wagon.  
Szpigelman Filip (Panny Marji 6) zameldował policji, że z zamkniętego na kłódkę wagonu na rampie kolejowej skradziono 5 płyt cynku, wagi 100 kg., wartości 85 zł. Dochodzenie w toku.

— Głupi wybrzyk łobuzerski.  
Kazimierz Brzozowski (Jasnołęska 24) zameldował policji, że w ub wtorek wieczorem nie wiadomo sprawa wrzucił mu do mieszkania kamień, wagi około pół kg., wybijając dwie szyby. Dochodzenie w toku.

— Sypią się protokoły na szoferów.  
Za przekroczenie przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych policja spisała 8 protokołów.

— Nawet belkę ściągają z wozu.  
Władysław Kubik (Wieluńska 44) zameldował policji, że na ulicy św. Jana skradziono mu belkę z wozu.

— Kradzież roweru.  
Świątek Ludwik, zam. w wsi Kozin, gm. Rędziny zameldował policji, że pozostawił swój rower przed restauracją Kubickiego w Wręc-

**Podziękowanie.**

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwiolkom

6. 1. p.

## MARJI SZMALC

składająca staropolskie „Bóg zapłać”.

Mąż i rodzina.

skim sądem przysięgłych rozpoczął się proces Sawelja Litwinowa, brata sowieckiego komisarza Maksyma Litwinowa. S. Litwinow oskarżony jest o nieprawne podpisanie weksli na sumę blisko 200 tysięcy funtów w imieniu berlińskiego przedstawicielstwa handlowego So wietów.

### WYCOFANIE OSTATNIEGO „DZIENNIKA PERSONALNEGO” WSKUTEK POMYŁKI.

Warszawa, 22.1. Wczoraj „Dziennik Personalny” Ministerstwa Spr. Wojskowych zawierający większą liczbę przeniesień na emeryturę za stał wycofany z powodu jakiejś pomyłki. Następne wydanie „Dziennika Personalnego” oczekiwane jest w dniu dzisiejszym.

**SYNDYK TYMCZASOWY**  
masę upadłości kupca Mozaesa wle Mosk-Mordki Helberga — adwokat Eljasz Krauskopf, zamieszkały w Czeszochowie przy ulicy Najświętszej Panny Marji 13 na zasadzie art. 501 — 503 kod. handlowego wyzwa wierzycieli upadłego Helberga, aby w ciągu dni czterdziestu (40) od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed syndykum tymczasowym w jego kancelarii bądź osobście, bądź przez swoich pełnomocników w celu oświadczenia syndykowi o jakiego tytułu i jakich sum są wierzycielami upadłego oraz w celu złożenia syndykowi lub w kancelarii Sekcji Cywilnej Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Czeszochowie (Czeszochowa, ul. Najświętszej Panny Marji 51) tytułów swoich wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności odbywać się będzie w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielami lub ich pełnomocnikami, a syndykum tymczasowym w obecności Sędziego Komisarza dnia 28, 11, 12 kwietnia 1930 r. o godzinie 10 rano, w sali dworcowej Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Czeszochowie (Czeszochowa, ul. Najświętszej Panny Marji 51).

Wierzyciele, którzy nie dokonają w oznaczonych terminach czynności sprawozdania swoich wierzycielności, będą niezeldi do mających nastąpić podziałów. Czeszochowa, dnia 21 stycznia 1930 r.

Syndyk Tymczasowy  
(—) Eljasz Krauskopf, Adwokat.

**CHECZY OTRZYMAĆ** posada? Musisz ukłodzić kurz fachowe, Korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42 — F. Kury wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kuppeckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, geologii, transzaktów, niemieckiego, polskiego, angielskiego, gramatyki polskiej. Po ukłdzeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

**SKLEP** spoczywaj w dobrym punkcie do sprzedania. Kociszyn 46 — 146

**MIECZANIE** 2 pokój z kuchnią i przedpokojem wyznajca. Narutowicza 52 u gospodarza. — 134

**CZYTELNIA NOWOCIS**, II-ga Aleja 46, I-sze piętro, front, zastana stała nowocista ml., wyprzeżca książki bez kaucji 1200

**PIANINO** okazyjnie bardzo tanio do sprazdania Skład Fortepianów i Pianin „J. Kerastoff i Syn” II-ga Aleja 39 — 117-8

**SKLEP** z meblami do wyznajca. — 31

**Bór nr 19** telefon 7-92 — 37-3

**ZGUBIŁNO** książkę wojskową wrd. przez P. K. U. Czeszochowa, metryka i książkę Kary Chorych na imię Józefa Czeszochowa

**UNIEWAZNIAM** weksel z wystawieniem Kajetan Gawroński, żyrowany przez Katarzynę Gawrońską na 500 zł. pl. 15. V. 1930 r. wydaną Józefowi Piotrowskiemu

**FRYZERKA** się pies wlok. Odebrał mebla ze zwrotom kosztów. Ostalst Grom, Bielska 3 — Adamczyk — 35

**SPRZEDAŁ** ml. wydzierżawia zask. fryzjera, Bór 17 — 233-3

**ORGINALNY** maskaradowy kostium w pożyte. Kilińskiego 17 m. 1 — 229

**SKRADZIONA** rewizorka skradzioną odebrał młoda Warszawa nr 53, Radziszewski

**DWIE** młoda, 21-letnia pensjonistka, o do- brych charakterach, praca — poszta Pa- adów, jak d. wrzes. 24 — 30 lat, 1792 cm, ciemne włosy — ma do- brych znajomości w calach matrymonijalnych. Zgłoszenia z podaniem adresu do sklepu „Gonia” ul. „Szałkiny i Brunetti”. 231

**POTRZEBNA** przychodnia służąca do sprazdania. Warunki dobre. Świadectwo Potadana, Kociszyn 27 m. 12 — 234-7

**ZGUBIŁNO** wyprzeżca z książką świadectwo. — 228

**Jamie Czeszoch. Zambit.**

**ZGUBIŁNO** książkę Kary Chorych wrd. na imię Apolonia Budanowski. — 228

**ZGUBIŁNO** listy. P. Kary Chorych wrd. na imię Marji Kowasz nr 2205 — 228

**ZGUBIŁNO** listy. P. Kary Chorych wrd. na imię Janey Jozefowickiej nr. 623 — 228

### Ostatnie wiadomości.

**ZAINTERESOWANIE KONFERENCJA LONDYŃSKA.**  
Paryż, 22.1. — Konferencja rozbrojeniowa, która została wczoraj rozpoczęta w Londynie, wywołuje jeszcze większe zainteresowanie, niż konferencja w Hadze. Prasa zdaje sobie sprawę z doniosłości zadań, które mają być rozstrzygnięte w Londynie.

**KONFERENCJA GOSPODARCZA W GENEWIE.**  
Genewa, 22.1. — Sekretarz generalny Ligi Narodów rozesał za prozowania na konferencję w dniu 17 lutego, która ma doprowadzić do zawarcia zbiorowej umowy, mającej na celu ułatwienie międzynarodowych stosunków gospodarczych.

**PROCES LITWINOWA.**  
Paryż, 22.1. — Dziś przed pary-



